



MINISTER  
SPRAWIEDLIWOŚCI

Warszawa,           września 2016 r.

BM-II-071-3/16

**Pani**  
**Barbara Dolniak**  
**Wicemarszałek Sejmu**  
**Rzeczypospolitej Polskiej**

*Szanowna Pani Marszałek,*

W załączeniu uprzejmie przekazuję odpowiedź na interpelację nr 5384 Pani Poseł Marii Janyski w sprawie naruszenia niezawisłości.

Zawarte w interpelacji pytania dotyczą oświadczenia Pana Ministra Sprawiedliwości-Prokuratora Generalnego, opublikowanego na stronie internetowej Ministerstwa Sprawiedliwości w dniu 26 lipca 2016 r. w sprawie wyroku Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi wobec pracownika drukarni, w którym odnosząc się do treści wyroku, Minister Sprawiedliwości-Prokurator Generalny informuje jednocześnie o zamiarze skorzystania z przysługujących mu uprawnień zmierzających do poddania wskazanego wyroku kontroli przez sąd drugiej instancji.

W istocie zatem oświadczenie to związane jest z realizacją przez Ministra Sprawiedliwości uprawnień przysługujących mu jako Prokuratorowi Generalnemu. Mając powyższe na uwadze wskazuję, że uprawnienia Prokuratora Generalnego do kierowania działalnością prokuratury osobiście lub za pośrednictwem Prokuratora Krajowego oraz pozostałych zastępców Prokuratora Generalnego poprzez wydawanie stosownych zarządzeń, wytycznych i poleceń określone zostały w art. 13 § 1 ustawy z dnia 28 stycznia 2016 r. – *Prawo o prokuraturze* (Dz. U. z 2016 r. poz. 177). Natomiast procesowe uprawnienie prokuratora do wstąpienia do postępowania wszczętego na podstawie wniosku innego oskarżyciela, jak to miało miejsce w sprawie pozostającej w zainteresowaniu Pani Poseł, sprecyzowane zostało w art. 18 § 2 ustawy z dnia 24 sierpnia 2001 r. – *Kodeks postępowania w sprawach o wykroczenia* (j.t. Dz. U. z 2013 r. poz. 395 ze zm.).

Przedstawiając powyższe zauważam, że wszelkie kwestie wynikające z realizacji powyższych uprawnień procesowych należą do obszaru, który nie wiąże się z realizacją uprawnień Ministra Sprawiedliwości wynikających z uregulowań zawartych w przepisach ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – *Prawo o ustroju sądów powszechnych* określających ramy zewnętrznego nadzoru nad działalnością administracyjną sądów (art. 9a i 37g u.s.p.), który nie może ingerować w działalność orzeczniczą sądów tj. sferę, w której sędziowie są niezawisli.

Wskazuję przy tym, że w związku ze wskazanym wyżej oświadczeniem Minister Sprawiedliwości-Prokurator Generalny udzielił odpowiedzi na list Rzecznika Praw Obywatelskich, która została zamieszczona w dniu 10 sierpnia 2016 r. na stronie internetowej Ministerstwa Sprawiedliwości. Odpowiedź ta w sposób wyczerpujący wskazuje na okoliczności uzasadniające podjęcie określonej decyzji przez Ministra Sprawiedliwości jako Prokuratora Generalnego.

Odnosząc się do zawartego w interpelacji pytania czy wydawanie oświadczeń przez Ministra Sprawiedliwości nie stanowi ingerencji w niezawisłość sądów, wskazać należy, na rozumienie i zakres gwarantowanej przez Konstytucję niezawisłości sędziów.

Niezawisłość sędziowska rozumiana jest powszechnie jako konstytucyjna zasada wymiaru sprawiedliwości, zgodnie z którą sędzia rozstrzygając sprawę nie podlega żadnym naciskom i żadnym zależnościom z zewnątrz. Obejmuje ona szereg elementów, takich jak bezstronność w stosunku do uczestników postępowania, niezależność wobec organów (instytucji) pozasądowych, samodzielność sędziego wobec władz i innych organów sądowych, niezależność od wpływu czynników politycznych, zwłaszcza partii politycznych, wewnętrzną niezależność sędziego.

Poszanowanie i obrona tych wszystkich elementów niezawisłości jest konstytucyjnym obowiązkiem wszystkich organów i osób stykających się z działalnością sądów, ale także jest konstytucyjnym obowiązkiem samego sędziego. Naruszenie tego obowiązku przez sędziego oznaczać może sprzeniewierzenie się zasadzie niezawisłości sędziowskiej, a to jest równoznaczne z uchybieniem podstawowym zasadom funkcjonowania wymiaru sprawiedliwości.

Dbałość o niezawisłość sędziów i niezależność sądów uzasadnia zapewnienie ochrony interesów ogółu społeczeństwa.

W świetle powyższego niezawisłość jest nierozdzielnie związana z obowiązkiem bezstronności, a obowiązek ten ciąży bezpośrednio na osobie sędziego realizującego funkcje orzecznicze. Bezstronność sędziów powinna prowadzić do wydawania sprawiedliwych

wyroków, a więc wyroków, które przede wszystkim bazują na poszanowaniu podstawowych praw i wolności stron. W sytuacji, w której sędzia nie jest bezstronny, gwarancje niezawisłości i nieusuwalności przestają działać na rzecz interesów obywateli, ponieważ nie chronią ich prawa do bezstronnego i sprawiedliwego sądu (art. 45 ust. 1 Konstytucji). Tym samym niezawisłość sędziego nie jest jego prawem. Jest to podmiotowe prawo publiczne obywatela. To obywatel ma prawo do niezależnego sądu i niezależnego sędziego.

Niezawisłość nie jest także wartością absolutną i podlega pewnym ograniczeniom. W myśl bowiem art. 178 Konstytucji RP sędziowie podlegają Konstytucji i ustawom. To znaczy, że nie są niezawisli wobec prawa.

Opiniowanie, komentowanie, czy też ocena orzeczeń sądów nie ingeruje w wyżej opisaną konstytucyjną zasadę wymiaru sprawiedliwości w wypadkach, dotyczących orzeczenia już wydanego w warunkach niezawisłości. Samo zaś komentowanie wyroków sądów mieści się w szeroko pojętej wolności słowa i dozwolonej krytyce.

Odnosnie dopuszczalności i zakresu komentowania oraz krytyki orzeczeń sądowych, można posiłkować się stanowiskiem Krajowej Rady Sądownictwa jako konstytucyjnego organu stojącego na straży niezawisłości sędziów i niezależności sądów, a także orzecznictwem Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, który odnosił się do poruszonego zagadnienia w związku z ochroną wolności wyrażania opinii przewidzianą przez art. 10 Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności.

Zapatrywanie Krajowej Rady Sądownictwa w powyższej sprawie było wielokrotnie wyrażane, na przykład w stanowiskach z dnia 15 kwietnia 2015 r., 8 lutego 2013 r., 8 lutego 2006 r., w których wyraźnie wskazano, że krytyka orzeczeń jest dopuszczalna a nawet pożądana. Podkreślano w nich, że w demokratycznym państwie naturalną rzeczą jest krytyka orzeczeń sądów i prawo to nigdy nie było przez Radę kwestionowane. Rada podkreślała jedynie, że od merytorycznej, ostrej, a nawet nietrafnej krytyki orzeczeń trzeba odróżnić wypowiedzi niemerytoryczne, godzące w regulacje konstytucyjne.

Również orzecznictwo Europejskiego Trybunału Praw Człowieka dopuszcza krytykę orzeczeń sądowych, wskazując przy tym, że krytyka winna być oparta na faktycznych podstawach (por. orzeczenie w sprawie *De Haes and Gijssels vs. Belgium*, 7/1996/626/809) i nie może być przesadna, (por. orzeczenie w sprawie *Jeruzalem vs. Austria* 26958/95).

Reasumując powyższe podkreślić należy, że sama ocena, nawet krytyczna, wydanego przez sąd orzeczenia nie może być utożsamiana z ograniczeniem, czy też ingerencją w niezawisłość sędziowską. W odniesieniu zaś do oświadczenia, którego interpelacja dotyczy, pamiętać należy, że jego ocena nie może być dokonywana inaczej niż przez pryzmat

sprawowanej przez Ministra Sprawiedliwości jednocześnie funkcji Prokuratora Generalnego, który uprawniony jest do podejmowania czynności określonych w ustawie *Prawo o prokuraturze*.

Należy także wziąć pod uwagę, że o ostatecznej decyzji będzie decydował sąd odwoławczy, a nie Minister Sprawiedliwości.

*Z poważaniem*

Z upoważnienia  
Ministra Sprawiedliwości

Łukasz Piebiak  
Podsekretarz Stanu  
/podpisano elektronicznie/